

Kizo, Na brzegu - x bletka

Refren:

Mogę z tobą popłynąć, żeby obudzić się razem na brzegu.
Rolex na twoim nadgarstku,
dzisiaj nie będzie wyznaczał nam reguł
Jest ze mną kilku kolegów, wpadnie kilka koleżanek.
I co z tego wyjdzie dalej, zobaczymy nad ranem.

Refren:

Mogę z tobą popłynąć, żeby obudzić się razem na brzegu.
Rolex na twoim nadgarstku,
dzisiaj nie będzie wyznaczał nam reguł
Jest ze mną kilku kolegów, wpadnie kilka koleżanek.
I co z tego wyjdzie dalej, zobaczymy nad ranem

Zwrotka 1:

Będę pełny toksyn i wyprany z uczuć.
Zobaczysz ,mnie rano z głośnikiem bluetooth.
Jesteś fanką rocka, więc Ci puszczę Youtube.
Połamienimy stoł tańcząc na nim bez butów.

Zwrotka 2:

Dzień dobry, mówię słońcu ma plaży.
Nas tę piastek nie poparzy.
Skoro z ognia wyciągnąłeś mnie już tyle razy.
Gdy inni się martwią o wizerunek, ja jestem sobą,
nabijam rachunek. Jak dzwonię do ciebie na ratunek,
to znaczy, że z ekipą czekamy w klubie.
Nie gubię się w tłumie, ale nie lubię innych, nie zamawiałem
dzisiaj do nieba windy, bo na ziemi dzisiaj lecimy Ekwador.
Tego gimby nie znają.

Refren:

Mogę z tobą popłynąć, żeby obudzić się razem na brzegu.
Rolex na twoim nadgarstku,
dzisiaj nie będzie wyznaczał nam reguł
Jest ze mną kilku kolegów, wpadnie kilka koleżanek.
I co z tego wyjdzie dalej, zobaczymy nad ranem.

Refren:

Mogę z tobą popłynąć, żeby obudzić się razem na brzegu.
Rolex na twoim nadgarstku,
dzisiaj nie będzie wyznaczał nam reguł
Jest ze mną kilku kolegów, wpadnie kilka koleżanek.
I co z tego wyjdzie dalej, zobaczymy nad ranem.

Zwrotka 3:

Tak wolno mija mi czas. Dziś tu nie zanikam,
ten kolejny raz. I czekam jak dasz mi jeden prosty znak,
odbijam dziś od brzegu. Stuka deszcz od fal.

Refren:

Mogę z tobą popłynąć, żeby obudzić się razem na brzegu.
Rolex na twoim nadgarstku,
dzisiaj nie będzie wyznaczał nam reguł
Jest ze mną kilku kolegów, wpadnie kilka koleżanek.
I co z tego wyjdzie dalej, zobaczymy nad ranem.